

IZRAEL WSTRZYMUJE DOSTAWY PALIWA DO ELEKTROWNI W STREFIE GAZY

Izrael poinformował we wtorek, że wstrzymał dostawy paliwa do jedynej elektrowni w Strefie Gazy z powodu płonących balonów wysyłanych z tej palestyńskiej enklawy przez bojowników Hamasu. Mieszkańcy Strefy od lat muszą znosić uciążliwe przerwy w dostawach prądu.

"Na skutek wysyłania płonących balonów ze Strefy Gazy do Izraela oraz pożarów wywołanych (przez nie) na terytoriach izraelskich przy granicy ze Strefą Gazy, dziś rano podjęto decyzję o wstrzymaniu do odwołania transportów paliwa do elektrowni w Gazie przez przejście graniczne Kerem Szalom" - poinformowała Cogat, izraelska instytucja odpowiedzialna za operacje cywilne na terytoriach palestyńskich.

Od około roku palestyńscy bojownicy wysyłają nad terytorium Izraela płonące balony oraz balony z przyczepionymi niewielkimi ładunkami wybuchami; protestują w ten sposób przeciw izraelskiej blokadzie Strefy i domagają się prawa do powrotu na tereny, z których kiedyś uciekli bądź zostali wypędzeni, gdy w 1948 r. powstało państwo Izrael.

Balony po dotarciu do celu często wywołują pożary. Jak przekazało izraelskie radio, tylko w poniedziałek na terenach graniczących ze Strefą Gazy wybuchło z tego powodu 15 pożarów.

Mieszkańcy Strefy Gazy od lat muszą liczyć się z częstymi przerwami w dostawach energii elektrycznej, wielu z nich ratuje się własnymi generatorami. Enklawa ma prąd dzięki elektrowni, ale też wskutek dostaw z Izraela i Egiptu.

Sytuacja poprawiła się w październiku 2018 roku, gdy w dostawy paliwa zaangażował się Katar - dzięki nim mieszkańcy Strefy otrzymują prąd przez 12 godzin na dobę, a nie tylko przez sześć, jak wcześniej. Według mediów w czerwcu władze Kataru wydały na ten cel ok. 9 mln euro.

Dostawy paliwa, koordynowane przez Izrael wraz z ONZ i opłacane przez Katar, zostały uzgodnione pod koniec zeszłego roku w ramach rozejmu między Izraelem i przywódcami Hamasu.

W 2007 roku Izrael przy udziale Egiptu zaostrzył blokadę Strefy Gazy, co oba kraje uzasadniały względami bezpieczeństwa po przejęciu władzy w enklawie przez Hamas; krytycy Izraela uważają to za zbiorową karę wobec ludności zamieszkującej Strefę. Hamas, który wśród swoich celów wymienia zniszczenie państwa żydowskiego, jest uznawany przez Unię Europejską, Izrael i Stany Zjednoczone za organizację terrorystyczną.